

ANITA LUTKIEWICZ-RUCIŃSKA

# O zarachowaniu zapłaty świadczenia okresowego

## About the Accrual of Payment of a Periodic Performance

The author presents issues related to the accrual of payments regulated by Article 451 of the Polish Civil Code. The author focuses on the situation when the debtor has only one obligation to make periodic payments to the creditor; the debtor is in debt with his payments, and making one of them indicates which one he wants to satisfy. With regard to the views expressed by the judiciary and legal scholars, the author considers the controversial issue of whether, in the above mentioned situation, the party entitled to the accrual of payment is the debtor or the creditor.

ANITA LUTKIEWICZ-RUCIŃSKA, doktor nauk prawnych, Uniwersytet Pomorski w Słupsku  
ORCID – 0000-0003-1530-1511, e-mail: anita.lutkiewicz-rucinska@upsl.edu.pl

**SŁOWA KLUCZOWE:** dłużnik,  
wierzyciel, zarachowanie zapłaty,  
świadczenie okresowe

**KEYWORDS:** debtor, creditor, crediting  
of payment, periodical performance

# 1 | Uwagi wstępne

Niniejsze opracowanie dotyczy sytuacji, w której między dłużnikiem a wierzycielem istnieje jeden stosunek zobowiązaniowy, dłużnik zalega wobec wierzyciela ze spełnieniem świadczeń okresowych, do których jest na podstawie tego stosunku zobowiązany (np. czynszem najmu) i spełniając do rąk wierzyciela świadczenie w rozmiarze nie pokrywającym wszystkich należności, wskazuje okres, na który ma być ono zaliczone (określony miesiąc w przypadku zaległości z czynszem najmu za kilka miesięcy). Między dłużnikiem a wierzycielem może wówczas powstać spór, czy dłużnik jest do takiego wskazania uprawniony; spór ten może pojawić się zwłaszcza wtedy, gdy wierzyciel chce zaliczyć spełnione świadczenie na należność najdawniej wymagalną, mając na uwadze to, że roszczenie o dane świadczenie okresowe wkrótce ulegnie przedawnieniu.

Rozstrzygając wskazany spór należy sięgnąć do art. 451 k.c. określającego reguły zaliczenia (zarachowania) świadczenia spełnionego przez dłużnika na poczet jednego z ciążyących na nim długów. Zastosowanie instytucji zarachowania świadczenia może jednak w omawianej sytuacji nasuwać pewne wątpliwości, jako że z art. 451 § 1 zd. 1 k.c. wynika, iż art. 451 k.c. dotyczy przypadku, gdy na dłużniku wobec jego wierzyciela ciąży kilka długów; nadto stanowisko orzecznictwa i nauki dotyczące zarachowania świadczeń okresowych nie jest jednolite. Niejednolitość ta przejawia się przede wszystkim w kwalifikowaniu tego rodzaju zaległości – w ramach instytucji zarachowania świadczenia – jako odrębnych długów albo jako jednego długu, co nie pozostaje bez wpływu na odpowiedź na pytanie, czy w omawianym przypadku uprawnionym do zarachowania zapłaty jest dłużnik czy wierzyciel.

Niżej zostaną przedstawione oba sposoby rozumienia świadczeń okresowych na gruncie art. 451 k.c. oraz stanowiąca konsekwencję każdego z nich odpowiedź na pytanie, czy w razie zaległości w tego rodzaju świadczeniach i – poprzestając na przykładzie świadczenia pieniężnego – uiszczeniu przez dłużnika kwoty nie pokrywającej całości należności, o zarachowaniu zapłaty na dany okres rozstrzyga wola dłużnika czy wierzyciela. Podjęta zostanie również próba wykazania, które z możliwych do obrony rozstrzygnięć analizowanego zagadnienia należy, zdaniem autorki, uznać za uzasadnione.

## 2 | Koncepcja wielości długów (w rozumieniu art. 451 k.c.) ciążących na dłużniku zobowiązanym do świadczeń okresowych w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego

W przywołanym już art. 451 § 1 zd. 1 k.c. ustawodawca wskazuje na przypadek, gdy dłużnik ma wobec tego samego wierzyciela „kilka długów tego samego rodzaju”. Pojęcie długu nie ma definicji ustawowej; zgodnie z panującym poglądem, dług polega na tym, że dłużnik ma obowiązek spełnienia świadczenia<sup>[1]</sup>. Rozwijając tę definicję Piotr Machnikowski wskazuje, że dług stanowi „zbiór obowiązków poszczególnych zachowań składających się na świadczenie”<sup>[2]</sup>. Jako zespół obowiązków dłużnika pojęcie długu rozumieją także inni autorzy<sup>[3]</sup>. Natomiast istota świadczeń okresowych tkwi w tym, że dłużnik jest zobowiązany w określonych odstępach czasu do określonego zachowania wobec wierzyciela, polegającego z reguły na spełnianiu świadczeń pieniężnych lub rzeczy zamiennych<sup>[4]</sup>. W nauce

<sup>1</sup> Zob. np. Piotr Machnikowski, „Struktura zobowiązania”, [w:] *System prawa prywatnego*, t. v, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 156; Maciej Gutowski, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz, Art. 353–626*, red. Maciej Gutowski (Warszawa: C.H. Beck, 2022), teza V.F.1; Witold Borysiak, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. tomu Witold Borysiak, red. serii Konrad Osajda (C.H. Beck, 2023, Legalis), teza 29; Krzysztof Czub, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Małgorzata Balwicka-Szczyrba, Anna Sylwestrzak (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023, Lex), teza V.29; Adam Olejniczak, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – Część ogólna*, red. Andrzej Kidyba (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014), teza 12.

<sup>2</sup> Machnikowski, „Struktura zobowiązania”, 158, przyp. 69.

<sup>3</sup> Zob. w szczególności: Stefan Grzybowski, „Wierzytelność i dług oraz uprawnień i obowiązków”, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Zbigniew Radwański (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1981), 43; Witold Czachórski, Adam Brzozowski, Marek Safjan, Elżbieta Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, 2009), 53; Zbigniew Radwański, Adam Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna* (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 20; dla ścisłości warto zaznaczyć, że wymienieni autorzy pojęcie długu postrzegają jako szerszy kompleks obowiązków dłużnika, niż cytowany wyżej Machnikowski; dla omawianego w niniejszym opracowaniu zagadnienia nie ma to jednak znaczenia.

<sup>4</sup> Radwański, Olejniczak, *Zobowiązania*, 50; podobnie np. Tomasz Dybowski, Agnieszka Pyrzyńska, „Świadczenie”, [w:] *System prawa prywatnego*, t. v, *Prawo*

zwraca się przy tym uwagę na samoistny charakter każdego świadczenia okresowego, podkreślając jednak, że świadczenie to jest elementem ciągu świadczeń okresowych w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego (np. czynsz za jeden miesiąc w stosunku najmu)<sup>[5]</sup>. Mając na uwadze przyjęte w nauce znaczenie terminu „dług”, jak i istotę świadczeń okresowych, mogą powstać zasygnalizowane już wyżej wątpliwości, w jaki sposób należy stosować instytucję zarachowania świadczenia w przypadku, gdy dłużnika z wierzycielem łączy jeden stosunek zobowiązaniowy, w ramach którego dłużnik zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełniania tego rodzaju świadczeń.

Wątpliwości te rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 sierpnia 2005 r.<sup>[6]</sup>, wychodząc z założenia, że „Użyte w art. 451 k.c. pojęcie »długu« należy rozumieć szerzej niż ogólną powinność spełnienia świadczenia obciążającego dłużnika na podstawie jednego stosunku zobowiązaniowego, obejmującą całości jego obowiązków wynikających z tego stosunku”. Zdaniem tego sądu, powołana regulacja znajdzie zastosowanie także wtedy, „gdy poszczególne obowiązki dłużnika, obciążające go w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego, wykazują cechy odrębności, a wykonanie ich może być traktowane jako spełnienie odrębnego świadczenia. Równocześnie roszczenia wierzyciela o te świadczenia wykazują pewną niezależność w stosunku do wierzytelności, jako ogólnego prawa wierzyciela, wynikającego dla niego z danego zobowiązania. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy w ramach jednego stosunku prawnego (np. najmu) dłużnik zobowiązany jest do świadczeń okresowych. Przez »kilka długów«, o których mówi § 1 art. 451 k.c., rozumieć więc należy także kilka rat tego samego długu. Zgodnie z tym, jeżeli dłużnik zalicza dokonaną wpłatę na poczet raty późniejszej (zd. 1), to wierzyciel może, dokonać jej zarachowania na zalegające raty wcześniejsze, czemu dłużnik nie może się sprzeciwić (zd. 2)”. Odnosząc się natomiast do uiszczanych przez użytkownika wieczystego opłat rocznych, Sąd Najwyższy stwierdził, że spełnia on „w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego, odrębne świadczenia, które stanowią kilka długów w rozumieniu art. 451 k.c.”.

---

*zobowiązań – część ogólna*, red. Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 239.

<sup>5</sup> Radwański, Olejniczak, *Zobowiązania*, 51.

<sup>6</sup> I CK 140/05, LEX nr 604058.

Na omawiany temat wypowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r.<sup>[7]</sup>, wskazując, że „Długiem, inaczej zobowiązaniem, jest świadczenie, jakie powinien spełnić dłużnik (art. 353 § 1 k.c.)”. Natomiast wypowiadając się na temat świadczeń okresowych w kontekście instytucji zarachowania zapłaty Sąd Najwyższy w powołanym wyroku stwierdził, że „Tym różni się świadczenie okresowe od jednorazowego, spełnianego sukcesywnie lub ratalnie, że wpłacane okresowo kwoty nie są zaliczane na poczet jednego świadczenia. Mamy więc do czynienia z wieloma świadczeniami okresowymi, z których każde wymagalne jest w innym terminie, w innym też terminie ulega przedawnieniu. W rezultacie, każde z tych świadczeń stanowi odrębny dług, chociaż jest to dług tego samego rodzaju. Dłużnik może zatem przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług (czynsz najmu za jaki okres) chce zaspokoić. To zaś, co przypada na poczet tego długu (za konkretnie wskazany okres), wierzyciel może zarachować na związane z tym konkretnym świadczeniem należności uboczne. Na tym właśnie polega zastosowanie art. 451 § 1 k.c. przy świadczeniach okresowych”.

Wypowiedzi Sądu Najwyższego zawarte w przywołanych wyżej wyrokach skłaniają do kilku refleksji. Jako pierwsza nasuwa się uwaga o charakterze terminologicznym. Mianowicie budzi zastrzeżenia dokonane w obu wyrokach utożsamienie pojęcia długu z pojęciem świadczenia, a w drugim z nich utożsamienie tych pojęć dodatkowo także z pojęciem zobowiązania. Pomijając te niezbyt fortunne skróty myślowe zastosowane przez Sąd Najwyższy, można stwierdzić, że zdaniem tego sądu – jeżeli chodzi o instytucję zarachowania świadczenia – każde świadczenie okresowe (w szczególności opłata roczna, którą zobowiązany jest uiszczać użytkownik wieczysty oraz czynsz najmu za dany miesiąc) to świadczenie z tytułu odrębnego długu w ramach tego samego stosunku zobowiązaniowego łączącego dłużnika z wierzycielem (odpowiednio: użytkownika wieczystego z właścicielem gruntu; najemcę z wynajmującym). Można więc uznać, że Sąd Najwyższy w każdym z wyroków oparł swoje rozstrzygnięcie na koncepcji wielości długów ciążyących na dłużniku zobowiązanym do spełniania świadczeń okresowych. Na tym jednak podobieństwa interpretacji przepisów tego artykułu w porównywanych wyrokach się kończą. Obierając bowiem za punkt wyjścia swoich rozważań tę samą przesłankę, tj. uznawanie obowiązku spełniania każdego ze świadczeń okresowych

<sup>7</sup> II CSK 409/08, LEX nr 523607. Powyższe stanowisko zaaprobował Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 czerwca 2013 r., I ACA 1125/12, LEX nr 1349977.

za odrębny dług na gruncie art. 451 k.c., w omówionych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy doszedł do przeciwstawnych konkluzji. Mianowicie, w wyroku z dnia 10 sierpnia 2005 r. uznał, że uprawnienie do zarachowania świadczenia przysługuje wierzycielowi na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c., natomiast w wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r. uprawnienie to przyznał dłużnikowi na podstawie art. 451 § 1 zd. 1 k.c.

Mogłoby się wydawać, że konsekwencją rozumienia pojęcia „dług” prezentowanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 sierpnia 2005 r. powinno być stanowisko, zgodnie z którym to dłużnik, w myśl art. 451 § 1 zd. 1 k.c., może wskazać, na który z jego długów z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste należy zaliczyć dokonaną przez niego zapłatę. Dłużnik wskazywałby więc okres płatniczy, za który uiszcza zapłatę, natomiast wierzyciel, stosownie do art. 451 § 1 zd. 2 k.c. byłby jedynie uprawniony do zaliczenia zapłaconej kwoty przede wszystkim na związane z wskazanym przez dłużnika długiem zaległe należności uboczne (czyli w praktyce odsetki za opóźnienie). Zaliczenie przez wierzyciela dokonanej przez dłużnika zapłaty na wspomniane w art. 451 § 1 zd. 2 k.c. zalegające świadczenia główne nie wchodzi w tym przypadku w rachubę, ponieważ w ramach długu za dany okres płatniczy żadne dodatkowe zaległości te nie występują.

Stanowisko, które zajął Sąd Najwyższy w omawianym wyroku jest jednak inne. Jak wskazano w jego uzasadnieniu, chociaż „Użytkownik wieczysty zalegający z zapłatą opłaty rocznej za kilka okresów płatniczych może wskazać przy zapłacie, którą opłatę (dług) chce uiścić (art. 451 § 1 zd. 1)”, to jednak „wierzyciel może zarachować wpłatę na zalegającą opłatę za wcześniejszy okres płatniczy, niż wskazany przez dłużnika, który nie może się temu sprzeciwić (art. 451 § 1 zd. 2)”. W ocenie Sądu Najwyższego „ostatnie słowo” co do wskazania roku, na który zostanie zaliczona wpłacona przez dłużnika kwota opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, należy więc na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c. do wierzyciela, co – przy przyjętym przez ten sąd stanowisku, że obowiązek zapłaty poszczególnych świadczeń okresowych należy kwalifikować jako odrębne długi – wydaje się trudne do pogodzenia z treścią art. 451 § 1 zd. 1 i 2 k.c.

Wyjaśnienie przyjętej przez Sąd Najwyższy konkluzji można znaleźć w tej jego wypowiedzi, w której odnosząc się do stosowania powyższego przepisu do świadczeń okresowych (określanych też przez ten sąd jako „raty”), wskazał, że „jeżeli dłużnik zalicza dokonaną wpłatę na poczet raty późniejszej (zd. 1), to wierzyciel może, dokonać jej zarachowania na zalegające raty wcześniejsze, czemu dłużnik nie może się sprzeciwić (zd. 2)”.

Przytoczona wypowiedź nie byłaby dyskusyjna, gdyby Sąd Najwyższy nie przyjął, że obowiązek zapłaty każdego świadczenia okresowego („raty”) stanowi odrębny dług. Przy takim jednak zapatrywaniu przyjęta przez ten sąd konkluzja jest zaskakująca, ponieważ z wykładni językowej art. 451 § 1 zd. 2 k.c. („to, co przypada na poczet danego długu”) wydaje się wynikać, że wskazane w tym przepisie „zalegające świadczenia główne” to świadczenia, do których dłużnik jest zobowiązany w ramach długu, który wskazał do zaspokojenia. Nie chodzi tu natomiast o jakiegokolwiek inne długi tego dłużnika, nawet powiązane z długiem wskazanym przez dłużnika jako podlegającym zaspokojeniu.

Uznając, że uprawnienie do wskazania roku, na który zostanie zaliczona wpłacona przez dłużnika kwota opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste należy do wierzyciela, Sąd Najwyższy w omawianym wyroku jednak takie stanowisko przyjął. Jak można wnosić, stanowisko to jest wynikiem następującego wnioskowania: dłużnik spełniając świadczenie może wskazać na podstawie art. 451 § 1 zd. 1 k.c. dług, który chciałby zaspokoić, tj. należność z tytułu jednego ze świadczeń okresowych w ramach danego stosunku zobowiązaniowego (opłatę za dany okres użytkowania wieczystego). Z kolei wierzyciel na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c. świadczenie to może zaliczyć na jedno ze związanych z wskazanym przez dłużnika długiem „zalegających świadczeń głównych”, tj. na inne ze świadczeń okresowych zaległych w ramach tego samego stosunku zobowiązaniowego, będące wszakże, zgodnie z przyjętą przez Sąd Najwyższy koncepcją wielości długów, świadczeniem z tytułu odrębnego długu (wierzyciel może więc zaliczyć świadczenie na opłatę za inny okres użytkowania wieczystego). Innymi słowy, wierzyciel może wybrać do zarachowania inny dług niż wskazał dłużnik. W mojej ocenie, co próbowałam wyżej wykazać, uznanie w tym przypadku decyzji wierzyciela za wiążącą uchybia językowej wykładni art. 451 § 1 k.c., a zastosowanie przepisu zawartego w zd. 2 tego artykułu jest nieuzasadnione.

Natomiast konkluzję przyjętą przez Sąd Najwyższy dotyczącą sposobu stosowania art. 451 § 1 k.c. zawartą w wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r. należy uznać za logiczną konsekwencję przyjętej przez ten sąd przesłanki wnioskowania (tj. uznania powinności spełnienia każdego ze świadczeń okresowych za odrębne długi). Skoro bowiem zdaniem Sądu Najwyższego w badanej przez niego sprawie występuje kilka długów tego samego rodzaju (poszczególne „raty” czynszu najmu), to stosując wykładnię językową art. 451 § 1 k.c. trudno zakwestionować przyjęty przez ten sąd wniosek, że podstawę prawną zarachowania zapłaty stanowi w tej sprawie art. 451



§ 1 zd. 1 k.c. Należy jednak zaznaczyć, że przyjmując taką wykładnię traci się z pola widzenia godny ochrony interes wierzyciela, którego ustawodawca zamierzał chronić na gruncie instytucji zarachowania zapłaty przed przedawnieniem roszczeń o zalegające świadczenia główne, przyznając mu uprawnienie do zaliczenia ich wbrew woli dłużnika w art. 451 § 1 zd. 2 k.c. (o czym będzie jeszcze mowa niżej).

Wracając do zagadnienia, jak należy rozumieć termin „dług”, warto wskazać, że stanowisko, w myśl którego na gruncie instytucji zarachowania świadczenia nie należy utożsamiać długu z ogólną powinnością spełnienia świadczenia wynikającą z danego stosunku zobowiązaniowego, jest głoszone nie tylko w orzecznictwie<sup>[8]</sup>, ale i w nauce. Długami w tym ujęciu są wynikające z danego stosunku zobowiązaniowego poszczególne obowiązki dłużnika, charakteryzujące się pewną odrębnością i których wykonanie przez dłużnika może być do pewnego stopnia traktowane jako spełnienie odrębnych świadczeń. Powyższe rozumienie długu na gruncie art. 451 k.c., przedstawione przez Janinę Dąbrowę i zilustrowane przez nią przykładem dłużnika, na którym ciąży obowiązek spełniania świadczeń okresowych<sup>[9]</sup>, spotkało się z pozytywnym oddźwiękiem w nauce<sup>[10]</sup>. Należy jednak zastrzec, że niektórzy jej przedstawiciele odwołujący się do poglądu autorki i przyjmujący, że instytucja zarachowania świadczenia znajduje zastosowanie także w przypadku, gdy w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego występują obowiązki dłużnika charakteryzujące się odrębnością, nie kwalifikują tych obowiązków jako odrębnych długów<sup>[11]</sup> (choć nie jest to całkiem jasne<sup>[12]</sup>).

<sup>8</sup> Oprócz powołanych wyżej orzeczeń zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 r., V CSK 410/18, OSNC 2021/7-8/50, LEX nr 3082417.

<sup>9</sup> Janina Dąbrowa „Wykonanie zobowiązań”, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Zbigniew Radwański (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1981), 735.

<sup>10</sup> Zob. np. Rafał Kolano, „Zarachowanie wierzytelności w świetle regulacji artykułu 451 kodeksu cywilnego” *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* nr 7 (2002): 28; Krzysztof Zagrobelny, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski (Warszawa: C.H. Beck, 2021), teza II.1; Wojciech Popiołek, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz. Art. 450–1088*, red. Krzysztof Pietrzykowski (Warszawa: C.H. Beck, 2021), teza 1.

<sup>11</sup> Zob. Popiołek, „Komentarz do art. 451 k.c.”, teza 1.

<sup>12</sup> Zob. Popiołek, „Komentarz do art. 451 k.c.”, teza 2, gdzie autor aprobująco przytacza wypowiedź Sądu Najwyższego zawartą w omówionym wyżej wyroku z dnia 7 stycznia 2009 r., w której sąd ten uznał, że każda zapłata czynszu najmu, to świadczenie z tytułu odrębnego długu.



Natomiast jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie, która ze stron stosunku zobowiązaniowego jest uprawniona do zarachowania świadczenia w razie zaległości dłużnika w spełnianiu świadczeń okresowych, autorzy odwołujący się do przedstawionego wyżej stanowiska Dąbrowy nie udzielają jednolitej odpowiedzi. Mianowicie Wojciech Popiołek, odnosząc się do sytuacji najemcy zobowiązanego do okresowego uiszczania czynszu, w ślad za omówionym wyżej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., przyznaje to uprawnienie dłużnikowi na podstawie art. 451 § 1 zd. 1 k.c.<sup>[13]</sup>. Stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r. aprobuje także Adam Doliwa<sup>[14]</sup> oraz Agnieszka Rzetecka-Gil<sup>[15]</sup>. Natomiast Rafał Kolano<sup>[16]</sup> oraz Krzysztof Zagrobelny<sup>[17]</sup> uprawnienie do zarachowania zapłaty w omawianym przypadku przyznają wierzycielowi na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c.

### 3 | Obowiązek spełniania świadczeń okresowych wynikający z danego stosunku zobowiązaniowego jako jeden dług

Jak już była o tym mowa, stanowisko, w myśl którego na gruncie przepisów o zarachowaniu świadczenia obowiązki spełniania poszczególnych świadczeń okresowych wynikające z danego stosunku zobowiązaniowego należy kwalifikować jako odrębne długi, nie jest jedomyślnie przyjęte w orzecznictwie i nauce. Zgodnie z ujęciem konkurencyjnym wobec koncepcji wielości długów, na dłużniku w takim przypadku ciąży jeden dług. Pojęcie długu użyte w przepisach o zarachowaniu świadczenia rozumiane jest tu zatem nie w sposób swoisty dla instytucji zarachowania świadczenia (jak to ma miejsce w omówionej wyżej koncepcji wielości długów), lecz w sposób „klasyczny”.

<sup>13</sup> Popiołek, „Komentarz do art. 451 k.c.”, teza 2.

<sup>14</sup> Adam Doliwa, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki (Warszawa: C.H. Beck, 2023), teza 5.

<sup>15</sup> Agnieszka Rzetecka-Gil, „Komentarz do art. 451 k.c.”, *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2011, Lex/el), teza 38.

<sup>16</sup> Kolano, „Zarachowanie”, 29; zob. też przykład podany przez autora na s. 30.

<sup>17</sup> Zagrobelny, „Komentarz do art. 451 k.c.”, teza IV.1.

Takie rozumienie długu legło u podstaw orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1936 r., w którym sąd ten oparł swoje rozstrzygnięcie na poprzedniku art. 451 § 1 zd. 2 k.c., tj. art. 212 § 2 kodeksu zobowiązań<sup>[18]</sup> (dalej: k.z.). W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy chodziło o zaległości z tytułu rat komornego, a Sąd Najwyższy przyjął, że wynajmujące-wierzycielki mogły na podstawie powołanego przepisu k.z. wbrew woli dłużniczki-najemczyni zaliczyć wpłaconą przez nią kwotę na zaległą ratę komornego (za grudzień 1934 r. zamiast na wskazaną przez nią ratę przypadającą za styczeń 1935 r.). Zaległość najemczyni z tytułu komornego Sąd Najwyższy zakwalifikował jako jeden dług, płatny w ratach<sup>[19]</sup>.

Pogląd zbieżny z zaprezentowanym w powyższym orzeczeniu stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawił Przemysław Drapała. Autor wskazał na brak jurydycznego uzasadnienia istnienia po stronie dłużnika – w szczególności najemcy, zalegającego z czynszem najmu za kilka miesięcy – uprawnienia do zarachowania płaconej kwoty za ostatni miesiąc. Zwrócił uwagę, że gdyby takie uprawnienie dłużnikowi przysługiwało, korzystałby on z tego, że do końca terminu przedawnienia zaległych należności pozostał krótszy okres, co osłabiałoby pozycję prawną wierzyciela. Jak podkreślił Drapała, argumentacja ta znajduje zastosowanie nie tylko w sytuacji, o której mowa *expressis verbis* w art. 451 § 1 k.c., tj. gdy dłużnik ma wobec wierzyciela kilka długów, ale i wtedy, gdy dłużnika i wierzyciela łączy tylko jeden dług<sup>[20]</sup>. Zdaniem autora skoro takie same racje jurydyczne przemawiają za ochroną wierzyciela także w drugim z tych przypadków, również do tego przypadku powinien znajdować zastosowanie art. 451 § 1 zd.

<sup>18</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27.10.1933 r. – Kodeks zobowiązań, Dz.U. 1933 nr 82 poz. 598, ze zm.

Art. 212 k.z. miał następujące brzmienie:

§ 1. Dłużnik mający wobec tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, może wskazać przy zapłacie, który dług chce uiścić.

§ 2. Jednak z tego, co przypada na rachunek danego długu, wierzyciel ma prawo zaspokoić przedewszystkiem zaległe koszty, odsetki lub raty.

<sup>19</sup> C.III. 781/36, OSN(C) 1937/1/26, LEX nr 362905. Orzeczenie to aprobująco przytoczył Roman Longchamps de Berier, *Zobowiązania* (Lwów: Księgarnia Wydaw. Gubrynowicz I Syn, 1939), 334, przyp. 1. Zob. też odpowiadającą stanowisku Sądu Najwyższego zawartego w powyższym wyroku wypowiedź Ludwika Domańskiego, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna* (Warszawa: Marjan Ginter-Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, 1936), 757.

<sup>20</sup> Przemysław Drapała, „Glosa do wyroku SN z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00 „Przeгляд Sądowy””, nr 11/12 (2003): 156.

z k.c., pozwalający wierzycielowi zdecydować o zarachowaniu otrzymanego świadczenia<sup>[21]</sup>.

Stanowisko autora podzielił Fryderyk Zoll, który ponadto wskazał, że w braku oświadczenia wierzyciela co do sposobu zaliczenia zaległych należności należy domniemywać, że wolą jego było zaliczenie świadczenia na poczet najdawniej wymagalnej należności. Proponując to ostatnie rozwiązanie autor odwołał się do analogii z art. 451 § 3 k.c.<sup>[22]</sup>. Odnosząc się szerzej do przysługującego dłużnikowi w świetle art. 451 § 1 zd. 1 k.c. prawa wyboru długu, który dłużnik spełniający świadczenie chce zaspokoić, Zoll podkreślił, że prawo wyboru dotyczy całego stosunku prawnego, z którego ten dług wynika. Jak stwierdził autor, w przypadku, gdy między wierzycielem a dłużnikiem istnieje tylko jeden stosunek prawny, z którego wynika dług, prawo wyboru długu, na który powinno być zaliczone świadczenie, jest bezprzedmiotowe. Wówczas, zdaniem autora, pozostaje jedynie uprawnienie wierzyciela wynikające z art. 451 § 1 zd. 2 k.c.<sup>[23]</sup>.

W omawianym kontekście warto przypomnieć, że pogląd, zgodnie z którym wierzyciel może skorzystać z art. 451 § 1 zd. 2 k.c. także wtedy, gdy dłużnik ma wobec niego tylko jeden dług, a więc w przypadku nie mieszczącym się w językowej wykładni tego przepisu, jest w orzecznictwie ugruntowany. To ugruntowane stanowisko dotyczy wprawdzie długu złożonego z należności głównej i odsetek<sup>[24]</sup>, jednak przemawiająca za nim argumentacja może mieć szersze zastosowanie. Służyć może mianowicie wykazaniu tezy, że przepis ten może znaleźć zastosowanie również w innych przypadkach istnienia tylko jednego długu po stronie danego dłużnika, w szczególności w sytuacji, gdy stosunek zobowiązaniowy, z którego wynika obowiązek spełniania świadczeń okresowych jest jedynym stosunkiem zobowiązaniowym łączącym dłużnika z wierzycielem, a obowiązek spełnienia tych świadczeń jest kwalifikowany jako jeden dług ciążyący na dłużniku.

<sup>21</sup> Drapała, „Glosa”, 158.

<sup>22</sup> Fryderyk Zoll, „Wykonanie i skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań”, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. VI, red. Adam Olejniczak (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 1098.

<sup>23</sup> Zoll, „Wykonanie i skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań”, 1102.

<sup>24</sup> Tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 277/00, LEX nr 1219823; w wyroku z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00, OSNC 2002, nr 11, poz. 143 z aprobowaną glosą Przemysława Drapały, *Przebieg Sądowy* nr 11-12 (2003):153-159; w wyroku z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 691/03, LEX nr 194115; w wyroku z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 433/04, LEX nr 284127 oraz w wyroku z dnia 17 maja 2019 r., IV CSK 66/18, LEX nr 2665163.

Na poparcie stanowiska, w myśl którego art. 451 § 1 zd. 2 k.c. znajduje zastosowanie do długu złożonego z należności głównej i odsetek, Sąd Najwyższy powołuje się zasadniczo na dwa argumenty.

Mianowicie w wyroku z dnia 4 listopada 2016 r.<sup>[25]</sup> Sąd Najwyższy powołał się na *argumentum a maiori ad minus*.

Drugi, bardziej rozbudowany argument wskazywany na poparcie stanowiska, że art. 451 § 1 zd. 2 k.c. znajduje zastosowanie do długu złożonego z należności głównej i odsetek polega na odwołaniu się do motywów legislacyjnych poprzednika tego przepisu, tj. art. 212 § 2 k.z. Mianowicie w wyroku z dnia 24 stycznia 2002 r.<sup>[26]</sup> Sąd Najwyższy przypomniał, że *ratio legis* tego ostatniego przepisu („Jednak z tego, co przypada na rachunek danego długu, wierzyciel ma prawo zaspokoić przede wszystkim zaległe koszty, odsetki lub raty”) stanowiło przede wszystkim to, że roszczenia o należności uboczne przedawniają się zwykle w krótszym terminie niż roszczenia o należności główne; podobny argument dotyczy zaległych rat świadczenia głównego<sup>[27]</sup>. Ponieważ racje te są równie aktualne wtedy, gdy na dłużniku spełniającym świadczenie ciąży tylko jeden dług wobec wierzyciela, jak i wtedy, gdy ma on kilka długów wobec wierzyciela, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że zamiarem ustawodawcy ustanawiającego art. 212 § 2 k.z. nie było ograniczenie tego przepisu do sytuacji, w której dłużnik miał względem tego samego wierzyciela kilka długów jednego rodzaju. Była nim natomiast „chęć zacieśnienia kompetencji dłużnika, mającego kilka długów względem tego samego wierzyciela, do decydowania o zaliczeniu zapłaty na poczet jednego z tych długów, bez możliwości wiążącego określenia na co powinno być zaliczone to, co przypada na poczet tego długu”; w tym zakresie uprawnionym do decydowania powinien być tylko wierzyciel, chyba że strony inaczej się umówiły. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że zgodnie z regulacją przewidzianą w kodeksie zobowiązań, wierzyciel mógł zawsze, niezależnie od tego, czy

<sup>25</sup> I CSK 732/15, LEX nr 2159120.

<sup>26</sup> III CKN 495/00, OSNC 2002/11/143, LEX nr 53723. Argumentacja zawarta w tym wyroku jest powtórzeniem argumentów Sądu Najwyższego zawartych w wyroku z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 17/98, LEX nr 171256, w którym sąd ten opowiedział się za dopuszczalnością stosowania art. 451 § 1 zd. 2 k.c. do sytuacji, gdy spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek lub podzielony na raty.

<sup>27</sup> Por. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, 334; idem, *Dzieła wybrane*, t. II, *Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu*, red. Piotr Zakrzewski, Joanna Misztal-Konecka (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 2020), 272.

jego dłużnik miał kilka długów, czy tylko jeden dług, zaliczyć otrzymaną od niego zapłatę na pokrycie danego długu przede wszystkim na zaległe należności uboczne. Wniosek ten stał się jednocześnie przesłanką kolejnego wniosku przyjętego przez Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu. Mianowicie skoro art. 451 § 1 k.c. jest powtórzeniem art. 212 k.z. (pomijając różnice redakcyjne tych przepisów), to przyjęta na gruncie art. 212 k.z. argumentacja i oparta na niej wykładnia<sup>[28]</sup> są zdaniem Sądu Najwyższego aktualne także w odniesieniu do art. 451 § 1 k.c.

Pogląd Sądu Najwyższego przedstawiony w powyższym wyroku zaaprobował Drapała, uzupełniając argumentację tego sądu i odnosząc ją do wszelkich przypadków, gdy dłużnika i wierzyciela łączy tylko jeden dług (na ten temat była już mowa wyżej). Inni przedstawiciele nauki również przyjmują ukształtowane w judykaturze stanowisko, zgodnie z którym art. 451 § 1 zd. 2 k.c. znajduje zastosowanie także wtedy, gdy dłużnik ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek<sup>[29]</sup>.

## 4 | Wnioski

Jak można zauważyć, poglądy orzecznictwa i nauki dotyczące stosowania art. 451 k.c. w sytuacji, w której między dłużnikiem a wierzycielem istnieje jeden stosunek zobowiązaniowy, a dłużnik zalega wobec wierzyciela z należnościami mającymi charakter świadczeń okresowych,

<sup>28</sup> Odnośnie do wykładni art. 212 § 2 k.z., oprócz przytoczonego wyżej stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w orzeczeniu z dnia 4 maja 1936 r. oraz powołanych już poglądów Domańskiego oraz Zolla, zob. także wypowiedź Jana Korzonka i Ignacego Rosenblütha, którzy również zakresem zastosowania tego przepisu obejmowali przypadek, w którym na dłużniku ciążył tylko jeden dług – Jan Korzonek, Ignacy Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające – wyciągi z motywów ustawodawczych – ustawy dodatkowe* (Kraków: Księgarnia Powszechna, 1936), 558.

<sup>29</sup> Tak np. Krzysztof Piotr Sokołowski, „Tajne zarachowanie zapłaty i inne problemy art. 451 § 1 zd. 2 k.c.”, *Rejent*, nr 8 (2017): 53; Tadeusz Wiśniewski, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część ogólna*, red. Jacek Gudowski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), teza 4; Popiołek, „Komentarz do art. 451 k.c.”, teza 2; Doliwa, „Komentarz do art. 451 k.c.”, teza 5; Rafał Morek, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, red. tomu Witold Borysiak, red. serii Konrad Osajda (Warszawa: C.H. Beck, 2023, Legalis), teza 2.

charakteryzują dość duże rozbieżności. Wynikają one przede wszystkim z istniejącej różnicy stanowisk, czy na gruncie instytucji zarachowania świadczenia pojęcie długu należy rozumieć w sposób „klasyczny”, tj. jako zespół obowiązków dłużnika w ramach danego stosunku zobowiązaniowego czy w sposób swoisty dla tej instytucji.

Pogląd, który można uznać za dominujący, odrzuca „klasyczne” rozumienie pojęcia długu w art. 451 k.c., uznając za dług w szczególności obowiązek spełnienia każdego świadczenia okresowego w ramach danego zobowiązania (np. obowiązek zapłaty czynszu najmu za dany miesiąc). Wymaga przy tym podkreślenia, że zwolennicy tego ostatniego zapatrywania, które dla potrzeb niniejszego opracowania określiłam jako „koncepcję wielości długów”, nie są zgodni co do tego, jak powinien być stosowany art. 451 § 1 k.c. w sytuacji, gdy dłużnika zobowiązanego do świadczeń okresowych łączy z wierzycielem tylko jeden stosunek zobowiązaniowy, z którego powinność tego rodzaju świadczeń wynika (przypadek wielości stosunków zobowiązaniowych nie jest zresztą na gruncie omawianej koncepcji w tych rozważaniach rozpatrywany). Niektórzy zwolennicy koncepcji wielości długów opowiadają się za istnieniem prawa zarachowania świadczenia po stronie dłużnika (art. 451 § 1 zd. 1 k.c.), inni przyznają to prawo wierzycielowi (art. 451 § 1 zd. 2 k.c.).

Z kolei „klasyczne” rozumienie terminu „dług” nakazuje uznać za dług np. wynikający z zawartej umowy najmu obowiązek zapłaty czynszu. Uznanie przy tym, że art. 451 § 1 k.c. może znaleźć zastosowanie także wtedy, gdy na dłużniku ciąży tylko jeden dług, a więc w przypadku wykarczającym poza zakres wykładni językowej tego przepisu, prowadzi do konkluzji, że uprawnionym do zarachowania opłat z tytułu czynszu za zaległe miesiące jest wierzyciel na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c.

Za przekonujące uważam to ostatnie stanowisko. Przyznaje ono bowiem uprawnienie do zarachowania zalegającego świadczenia okresowego wierzycielowi, co jest uzasadnione potrzebą ochrony jego słusznego interesu, a przy tym opiera się na powszechnie przyjętym w nauce rozumieniu pojęcia „dług”. Jestem jednak zdania, że nie byłoby zasadne stwierdzenie, że za stosowaniem art. 451 § 1 zd. 2 k.c. w przypadku, gdy na dłużniku ciąży wobec wierzyciela tylko jeden dług przesądza *argumentum a maiori ad minus* („z większego na mniejsze”). Jak wiadomo, wnioskowanie to opiera się w szczególności na założeniu, że ten, komu dozwolone jest



czynić więcej, temu dozwolone jest także czynić mniej<sup>[30]</sup>. W mojej ocenie w analizowanym przypadku nie ma podstaw do zastosowania tego rodzaju wnioskowania *a fortiori*; wierzyciel dokonując zarachowania stosownie do art. 451 § 1 zd. 2 k.c. w przypadku jednego długu ciężącego na dłużniku nie czyni „mniej” niż gdyby dokonywał zarachowania w ramach jednego długu wybranego przez dłużnika do zaspokojenia z wielu długów na nim ciężących. Bezsporne jest to, że jeden dług ciężący na dłużniku to mniej niż kilka długów, oczywiste jest jednak, że spostrzeżenie to, za pomocą *argumentum a maiori ad minus*, nie może w drodze prawidłowego wnioskowania doprowadzić do konkluzji, że art. 451 § 1 zd. 2 k.c. znajduje zastosowanie także w przypadku, gdy dłużnika i wierzyciela łączy tylko jeden dług.

Natomiast przekonująco uzasadniają powyższe stanowisko powoływane przez orzecznictwo motywy legislacyjne leżące u podstaw art. 212 k.z. jako poprzednika art. 451 k.c., jak również podnoszone w nauce racje prawne (zostały one już wyżej przytoczone), które przemawiają za nieróżnicowaniem sytuacji wierzyciela, gdy dłużnik ma wobec wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju bądź, gdy ma on wobec wierzyciela tylko jeden dług. W mojej ocenie argumenty te pozwalają przyjąć, że w tym ostatnim przypadku art. 451 § 1 zd. 2 k.c. znajduje zastosowanie w drodze analogii *legis*.

Z kolei koncepcja wielości długów dokonuje moim zdaniem niepotrzebnego mnożenia długów w stosunku zobowiązaniowym; w zasadzie potrzebnego być może tylko po to, aby spełnić hipotezę normy wyrażonej w art. 451 § 1 zd. 1 k.c. („dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju...”). Przyjęcie tej koncepcji jest zresztą źródłem rozbieżnych konkluzji. Pierwsza z nich, zgodnie z którą uprawnienie do zarachowania świadczenia przysługuje wierzycielowi uwzględnia godny ochrony interes tego ostatniego, jednak przyznanie tego uprawnienia odbywa się według mnie z naruszeniem wykładni językowej art. 451 § 1 zd. 2 k.c. Druga, w myśl której uprawnienie do zarachowania świadczenia przysługuje dłużnikowi na podstawie art. 451 § 1 zd. 1 k.c., mieści się w językowej wykładni tego przepisu, jednak taki wynik wykładni uchybia godnemu ochronie interesowi wierzyciela i zaakceptowany w mojej ocenie być nie powinien.

Należy zresztą zauważyć, że w przypadku, gdy między wierzycielem a dłużnikiem będzie istniał nie jeden, a kilka stosunków zobowiązaniowych,

---

<sup>30</sup> Zbigniew Radwański, Adam Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna* (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 76; zob. też np. Tatiana Chauvin, Tomasz Stawecki, Piotr Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa* (Warszawa: C.H. Beck, 2021), 256–257.

koncepcja wielości długów także (konsekwentnie) będzie miała zastosowanie. Może to prowadzić do pewnego zamieszania z powodu mnogości długów ciężących na dłużniku (np. jeden dług z tytułu pożyczki oraz 10 długów z tytułu czynszu najmu zaległego za 10 miesięcy z tytułu umowy najmu N1 oraz 5 długów z tytułu czynszu najmu zaległego za 5 miesięcy z tytułu umowy najmu N2).

Podsumowując: uważam, że w sytuacji, w której między dłużnikiem a wierzycielem istnieje jeden stosunek zobowiązaniowy, a dłużnik, który w ramach tego stosunku zalega wobec wierzyciela z płatnościami o charakterze świadczeń okresowych (np. czynszem najmu), uiszcza do jego rąk kwotę niepokrywającą wszystkich należności, stroną uprawnioną do zarachowania zapłaty jest wierzyciel na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c. stosowanego w drodze analogii legis.

## Bibliografia

- Borysiak Witold, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. tomu Witold Borysiak, red. serii Konrad Osajda. C.H. Beck, 2023, Legalis.
- Chauvin Tatiana, Tomasz Stawecki, Piotr Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Czachórski Witold, Adam Brzozowski, Marek Safjan, Elżbieta Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, 2009.
- Czub Krzysztof, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Małgorzata Balwicka-Szczyrba, Anna Sylwestrzak. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023, Lex.
- Dąbrowa Janina, „Wykonanie zobowiązań”, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Zbigniew Radwański. 715–758. Wrocław, Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1981.
- Doliwa Adam, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Mariusz Załucki. 976–979. Warszawa: C.H. Beck, 2023.
- Domański Ludwik, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*. Warszawa: Marjan Ginter-Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, 1936.

- Drapała Przemysław, „Glosa do wyroku SN z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00” *Przeegląd Sądowy*, nr 11/12 (2003): 153-159.
- Dybowski Tomasz, Agnieszka Pyrżyńska, „Świadczenie”, [w:] *System prawa prywatnego*, t. v, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Konrad Osajda. 195-346. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Grzybowski Stefan, „Wierzytelność i dług oraz uprawnienia i obowiązki”, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Zbigniew Radwański. 41-70. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1981.
- Gutowski Maciej, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz*, Art. 353-626, red. Maciej Gutowski. 6-16. Warszawa: C.H. Beck, 2022.
- Kolano Rafał, „Zarachowanie wierzytelności w świetle regulacji artykułu 451 kodeksu cywilnego” *Przeegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, nr 7 (2002): 26-31.
- Korzonek Jan, Ignacy Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające – wyciągi z motywów ustawodawczych – ustawy dodatkowe*. Kraków: Księgarnia Powszechna, 1936.
- Longchamps de Berier Roman, *Dzieła wybrane*, t. II, *Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu*, red. Piotr Zakrzewski, Joanna Misztal-Konecka. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 2020.
- Longchamps de Berier Roman, *Zobowiązania*. Lwów: Księgarnia Wydaw. Gubrynowicz I Syn, 1939.
- Machnikowski Piotr, „Struktura zobowiązania”, [w:] *System prawa prywatnego*, t. v, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Konrad Osajda. 130-192. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Morek Rafał, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, red. tomu Witold Borysiak, red. serii Konrad Osajda. C.H. Beck, 2023, Legalis.
- Olejniczak Adam, „Komentarz do art. 353 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. III, *Zobowiązania – część ogólna*, red. Andrzej Kidyba. 31-42. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Popiołek Wojciech, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz*. Art. 450-1088, red. Krzysztof Pietrzykowski. 6-10. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Radwański Zbigniew, Adam Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck, 2021.
- Radwański Zbigniew, Adam Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Rzetecka-Gil Agnieszka, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2011, Lex/el.

- Sokołowski Krzysztof Piotr, „Tajne zarachowanie zapłaty i inne problemy art. 451 § 1 zd. 2 k.c.”, *Rejent*, nr 8 (2017): 49–75.
- Wiśniewski Tadeusz, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. III, *Zobowiązania. Część ogólna*, red. Jacek Gudowski. 1160–1163. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Zagrobelny Krzysztof, „Komentarz do art. 451 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Edward Gniewek, Piotr Machnikowski. 1074–1078. Warszawa: C.H. Beck. 2021.
- Zoll Fryderyk, „Wykonanie i skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań”, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. VI, red. Adam Olejniczak. 1046–1273. Warszawa: C.H. Beck, 2018.

